

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr. za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%^{0/0} zagranciczne o 50%^{0/0} drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25%^{0/0} drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

s. p.
DOMINIKA SZARSKA
Opatrzona SS. Sakramentami w dniu 21 kwietnia 1925 r. zasnąła w Bogu przeżywszy lat 84.
Zwłoki zostały złożone w dniu 22 kwietnia w grobach rodziny Bertkiewiczów w maj. Kozichynie. Nabożeństwo żałobne odbyło się w dniu 25 kwietnia w kościele parafialnym w Poluszu.
O powyższem zawiadamia krewnych, znajomych i przyjaciół
Rodzina.
1806

Na mocy zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 8 IV r. b. Nr. 3272 otwarty został
DOM BANKOWY
N. Kleck i I. Lewin
w WILNIE, ul. Wielka Nr. 11. Telef. 339 291—2
i załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące.

Poleca się pierwszorządny pensjonat „VILLA ROMA” naprzeciw morza, otwarty cały rok. Właściciel E. Maffel. Viareggio (Włochy). 290
Krechmalni, Gerzeli budowa, montaż, plany, kosztorysy, zarówno jak i montaż i inne w wszelkiego rodzaju oraz porady techniczne przystępnie wyk. Z. WARTBURG Wilno, S-to Michałska 4-4.

KSIEGARNIA
JÓZEFA ZAWADZKIEGO
w Wilnie, Wielka 7, tel. 660.
Posiada na składzie:
Mszaly świątne w opr. mniej lub bardziej ozdobnych.
Mszaly żałobne w opr. płóciennych i szagrynowych.
Brewiarze w opr. w szagryn młękki.
Psalterze do brewiarzy.
Kanony w rozm. format., mniej lub bardziej ozdobne.
Codex juris canonici, wyd. ostatnie.
Książki liturgiczne z nutami (Graduale Romanum, Vesperale Rom., Kyriale Rom., Psalmi Vesperarum et Completorii etc.).
Nuty kościelne (Msze, Preludja, Nieszpory na organy etc.) w możliwym komplecie.
Książki do nabożeństwa w opr. od najtańszych do wytwornych.
Dzieła teologiczne, Kazania, Książki religijno-popularne.
Na miesiąc maj:
Czytania, Rozmyślenia i Litanje w różnych wydaniach.
Obszerne katalogi na żądanie.
Wysyłka na prowincję za pobraniem. 155—0

W sprawie wyłączenia bez odszkodowania „Wyzwolenie” wyjątkiem, że powinni być właściciele ziemi wyłączeni bez odszkodowania, ale nabywcy mają państwu zapłacić za ziemię.

Stosunki polsko-czeskie.

Za kilka tygodni uda się do Pragi minister Skrzyński z rewizytą ministrowi Benesowi.
Dnia 15 maja jedzie do Pragi minister rolnictwa Janicki. Rewizytować go będzie czechosłowacki minister rolnictwa z końcem maja.

Przemówienie premiera w Sejmie.

Dzisiaj, we wtorek w Sejmie przemawiać będzie premier Władysław Grabski.

Nowelizacja ustawy o podatku obrotowym.

Komisja skarbową przyjęła artykuł 4 nowej ustawy o podatku od obrotów. Według tego artykułu podatkowi podlegają transakcje weksłami, które zostały zdyskontowane.

Bunt wojskowy w Bułgarii.

Według nadeszłych wiadomości z Bułgarii, oddział wojskowy zbuntował się i stoczył walkę z oddziałem milicji narodowej. W walce padło około 30 zabitych.

I czy 3 Maj.

Socjaliści w szumnych odeswach wywołują ludność robotniczą do wzięcia udziału w „święcie 1-go maja”, nazywając je „świętem pracy”, powołując się na konieczność zapanowania „międzynarodowej solidarności proletariatu”. Są to hasła fałszywe i obłudne, mające na celu obalanie państwa państwa.
Prasa nie może być „święcona” przez próżniactwo i odrywanie tygielnych rzesz od warstwowości, by wysłuchiwały oklepanych bredni mówców socjalistycznych i brały udział w bersanowskiej włóczędce, stumnie zwanej „poходом”.
Międzynarodowa solidarność proletariatu jest fałszem.
Zdradzili ją najpierw robotnicy niemieccy, którzy ją wymyślił. Robotnik niemiecki, wbrew uchwalom wszelkich „międzynarodówek” pracuje obecnie po 10 godzin na dobę, a nawet i dłużej, odbierając w ten sposób chleb robotnikowi polskiemu, francuskiemu, włoskiemu.
Robotnicy! Nie wiercie zapewnieniom przywódców socjalistycznych, którzy wam głoszą, że w dniu 1-go maja staną warsztaty pracy we wszystkich państwach.
Ani w Niemczech, ani w Francji, ani we Włoszech, ani w Anglii nie będą zatrzymane warsztaty pracy w dniu 1-go maja. Robotnicy tamtejsi rozumieją doskonale, że zatrzymanie pracy nawet na dzień jeden, to olbrzymi uszczerbek w gospodarce ogólnonarodowej, to zubożenie kraju a więc — przedewszystkiem ludności robotniczej — o miliony złotych.
Robotnicy! Nie dajcie się namówić do porzucenia pracy w dniu 1-go maja.
Przez z płatnymi agitatorami socjalistycznymi i komunistycznymi!
Niech robotnik polski da świadectwo swej dojrzałości przez odrzucenie zamachu na swe prawo do pracy!
Rodacy! W dniu 1-yim maja na ulice Warszawy i innych miast polskich wylegną się obok socjalistów również i komuniści.
Świeżo smazani obydna zbrodnia w Bułgarii komuniści, na których nie obeszła jeszcze krew niewinnych ofiar wybuchu cytadeli

Telefonem z Grodna.

Proces 4-tej grupy dywersantów.

W czwartym dniu procesu zakończyło się badanie świadków obrony. Nie wzięli oni nic nowego do sprawy. Przed stołem sędziowskim przesłuchano się kilkadziesiąt typów, litwinów i białorusinów, pozostawiając 11 letniego chłopca do 64 letniego starca.
Pan general Babiński, występujący w tym procesie jako obrońca, miał wczoraj sposobność do zapanowania swoich litewskich sympatii, oburzając się głośno, gdy przewodniczący sądu Nowicki zapytuje po polsku świadka, który twierdzi, że po polsku „ne suprantu”.
Rozprawy rozpoczęły się przesłuchaniem świadków obrony, których było kilkadziesiąt, i wszyscy mówili że oskarżeni są niewinni, o partyzantach nawet nie słyszeli, a o broni znalezionej u oskarżonych nie wiedzą.
Sąd przystępuje do odczytania dokumentów, załączonych do sprawy. Pierwszym jest lista imienna partyzantów sporządzona przez dowódcę Brykacza i przy nim znaleziona. Brykacz zaprzecza temu, i oświadcza, że listę znalazł Żurak i w jego obecności oddał ulanom, którzy złapali Brykacza.
Sąd ustala jednak na podstawie, że przed sędzią śledczym Brykacz przysięgł, że listę tę znalazł on sam.
Następnie odczytano list Leona Karpowicza do narzeczonej i do oskarżonego Kruca. W liście tym Karpowicz pisał, że boi się wrócić do Polski, gdyż jest poszukiwany przez polską policję za należenie do partyzantów.
Biegły porucznik Michałowski wypowiada swoją opinię o broni i materiałach wybuchowych. Ustala więc, że broń ta, pochodzenia niemieckiego była w stanie nadającym do użytku zarówno jak i materiały wybuchowe, które wystarczały do wysadzenia wielkiego mostu na Niemnie.

Sejm i Rząd. Życie ekonomiczne.

Ustąpienie Wojkowskiego.
Kraja pogłoski jakoby obecny poseł cowiecki w Warszawie p. Wojkowskiego miał ustąpić. Powodem ustąpienia p. Wojkowskiego jest to, że siewiety zarzucają mu, iż zawodził pokładane w nich nadzieje, ponieważ jego polityka niezupełnie się zgadza z polityką rządu moskiewskiego. Na następny wymieniany jest p. Joffe znany opinii polskiej ze sławnych traktatów w Rydze i podpisania Traktatu Ryskiego.
Kalendarzyk podatkowy na maj.
W miesiącu maju przypadają terminy płatności następujących ważniejszych podatków bezpośrednich:
Do dnia 15 maja — miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca.
Do dnia 31 maja — połowa podatku dochodowego, obliczonego od wykazanego w zeznaniu dochodu.
W ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia wpłaty podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i plac na najemną pracę.
Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatności z terminem wniesienia należności w maju r. b.

Z całej Polski.

Komitet Polski w Shanghaiu organizuje Bibliotekę Polską bezpłatną, chcąc w ten sposób uchronić Polaków zamieszkałych tutaj przed wynarodowieniem i zapomnieniem języka ojczystego. Dla braku funduszy na ten cel, Komitet zwraca się do Rodaków w Kraju z prośbą o nadsyłanie książek, prosząc by łaskawie ofiarowali na pierwszą stronę ofiarowanych książek podawali swe nazwiska i adresy, by w ten sposób umożliwić Komitetowi potwierdzenie odbioru i wysłanie podziękowania za ofiarę.
Książki wysyłać należy w pakietach polsionych jako „Draki” czyli po ang. „Printed Matter”.
Adres: Polish committee, 244-253 Avenue Joffre, Shanghai, China.

O zmianę szyldu.

Pinkus Pracowity, posiadający sklep pod nazwą „magazyn bławatny”, zaprzagnął do firmy swej dodać słowo „polski”. Zwrócił się w tej sprawie do sądu rejestrowego i do podania dołączył dowód osobisty, jaki otrzymał z komisarzatu, w którym oczywiście powiedziano, że jest on obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej.
Sędzia temu dodatkowi się sprzeciwił.
Decyzję sędziego P. Pracowity zaskarżył do sądu apelacyjnego.
Sąd drugiej instancji ze względu na konieczność przestrzegania prawdziwości firmy, zakazał dołączenia słowa „polski”.

TEATR POLSKI „Lutnia”
Dzisiaj ostatnie przedstawienie teatru im. Fredry z Warszawy.
„Jan, Maciej, Karol Wólciklicca”
Sztuka Witkiewicza.
Początek o godz. 8-jej wiecz.
Teatr Wielki (W. Pohulanka)
Występ Wiktorji Kaweckiej
Dzisiaj
„MODELKA”
opieretka Suppé.
Początek o g. 8 wiecz.

BIURO DZIENNIKÓW
Polskie Towarzystwo księgarskie kolejowych
„RUCH”
Ludwisarska 5, tel. 5-81
przyjmuje prenumeratę i prowadzi sprzedaż detaliczną wszystkich pism krajowych i zagranicznych. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.
149-14

Telefonem z Warszawy.

Wrażenia z powodu wyboru Hindenburga.

Według wiadomości, nadechodzących z Francji i Ameryki, wybór Hindenburga na prezydenta Rzeszy Niemieckiej wywołał tam wielkie wrażenie. „Temps” nawołuje do konsolidacji sił narodowych. Prasa amerykańska twierdzi, że nadszedł moment, kiedy Ameryka musi podjąć gruntowną rewizję swoje stanowisko do Niemiec.
Prasa warszawska zajęła stanowisko jednoznaczne. Nie widzi w tym wyborze dla Polski niebezpieczeństwa, ale uważa, że wybór ten zniechęca do zajęcia pozycji obronnej.
„Gazeta Warszawska” zamieszcza artykuł Romana Dmowskiego, którego ustęp główny mówi: „Trzeba, żeby ci, którzy budują przyszłość w swoim kraju, zogniskowali się w jedno, żeby zbadali lepiej materiał, z którego te podwaliny są zrobione”.

Mylnie pogłoski o zabójstwie Hindenburga.

Wczoraj w Wilnie krążyła uporezywa pogłoska o zabójstwie Hindenburga. W nocy zapytaliśmy Warszawę o jej prawdziwość, gdzie nam wyjaśniono, iż wiadomość o rzekomym zamachu czy zabójstwie Hindenburga jest bezpodstawsza.

Programowe przemówienie ministra oświaty.

W Sejmie punktem kulminacyjnym obrad wczorajszych było przemówienie ministra oświaty Stanisława Grabskiego. Było to pierwsze od uzyskania niepodległości programowe przemówienie. Dotyczyło ono całkowitej zmiany systemu naukowego i wychowawczego.

Wykrętne wyjaśnienia „Wyzwolenia”.

W niedzielę i poniedziałek obradował zarząd główny P. S. I. „Wyzwolenia”. Dyskutowano nad powziętymi przez kongres uchwałami, dotyczącymi rozdziału kościoła od państwa, oraz wyłączenia bez odszkodowania. Rada naczelna, aby uniknąć w stronnictwie rozłam, potraktowała powzięte uchwały jako idee, które należy szerzyć.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku
otwarty od 1 maja do 31 października.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na maszynę do pisania. Wykonanie przedkła i dokładne. Ceny niższe.
Św. Anny 7, m. 3. 9

Zarząd Klubu Intelig. Prac. za wiadomiami, że w dniu 29 kwietnia odbędzie się walne zebranie członków klubu w 1-m terminie o godz. 7-jej i w drugim — o godz. 8-jej bez względu na ilość obecnych członków.
1891—4
Najwygodniej w świecie ogłoszenia do „Dziennika Wileńskiego” i do wszystkich pism: umieszczaj za pośrednictwem
BIURA REKLAMOWEGO
2 Stefana Grabowskiego
Garbarska, róg M. Kiełwiewicza Nr. 1, tel. 82.

Z Sejmu.

Rozpatrywanie budżetu na rok 1925.

Po złożeniu ślubowania przez p. Stanisława Konecowskiego, który wstąpił do Sejmu na miejsce św. pamięci posła Sykały Izba przystąpiła do rozprawy szczegółowej nad budżetem.

Mowa min. St. Grabskiego.

Zabrał głos p. Minister Władysław Grabski, który oświadczył: „Wielkość budżetu oświaty wskazuje, że Sejm i społeczeństwo zdają sobie sprawę, że siła Rzeczypospolitej zależy tak samo od należytego wychowania, jak i od materialnego uposażenia. Niemogliśmy być, dosłownie zastosowanie zasady ulepszenia istniejących budynków i tworzenia typu dobrego nauczyciela kosztem kreowania nowych szkół w wielu miejscach, dotąd zaś rozwój był przedewszystkiem pod względem ilości. Ustrój szkolny musi być taki, aby szkoła nie mogła być zbyt oddalona od dziecka i aby każde zdolne dziecko mogło przejść ze szkoły niższego typu do szkoły wyższej. Działalność szkolna polega przedewszystkiem na wychowaniu typu obywatela zdolnego zapewnić Polsce siłę, bezpieczeństwo i należne w świecie cywilizowanym stanowisko. Dzisiejszy typ szkoły nie całkowicie odpowiada temu. M-stwo nie może być tylko urzędem do zakładania szkół i kształcenia nauczycieli, ale musi ono stworzyć warunki dla wychowa-

dla Polski i tożsamość ogólnych poglądów naszych mialem przyjemność poznać, odczuć i ocenić w ciągu naszego pobytu w Genewie, obejmuje spuściznę po p. Harriot'cie, o którym zachwam zawsze trwałe wspomnienie, jako o wielkim przyjacielu Polski. W odpowiedzi p. Min. Brisard przesłał następujący telegram: „Do wód sympatii, jaki mi przyniósł telegram Pański, szczególnie mnie wzruszył. Może Pan być pewnym, że polityka zewnętrzna Francji będzie dbała pod moim kierownictwem podobnie jak przy gabi-

niecie poprzednim, o rozwój pomiędzy naszymi dwoma rządami ścisłej współpracy, odpowiadającej tradycyjnej przyjaźni naszych 2-eh narodów, a opierającej się na wspólnej woli utrzymania pokoju. To zadanie, które odpowiada mem osobistym uczuciom przywiązania do Pańskiego szlachetnego kraju będzie ułatwione przez serdeczne stosunki, jakie mialem okazję nawiązać z Panem w Genewie, gdzie wysiłki nasze zawsze się spotykały dla obrony tych samych zasad i tego samego ideału.

Wybory w Niemczech.

BERLIN, 27.IV. (Pat.) Godz. 1 min. 15. Oficjalny komunikat donosi, że Hindenburg został obrany prezydentem Rzeszy. Wyniki wy-

Hindenburg prezydentem.

BERLIN, 27.IV. (Pat.) Pisma berlińskie wydały dziś dodatki nadzwyczajne, komentujące wyniki wyborów. Komentarze zwracają uwagę na to, że za Hindenburgiem głosowały nie tylko okręgi północno-wschodnie, jak tego się spodziewano, lecz także okręgi południowe. Prawica otrzymała nie spodziewanie ogromny przyrost głosów w niedawne jeszcze demokratycznych okręgach Turynji, Saksonji, Wirtembergii i Badenii, gdzie ilość głosów oddanych na kandydata demokratycznego uległa miejscami znaczącej zmianie. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ nie jest natomiast zadowolona z wyników głosowania w Bawarii. „Die Zeit“ — organ Stressemanna podziela, że partja ludowa w całości była wierna kandydataturze Hindenburga i że nadzieje pokładane przez lewicę na rozłam bawarskiej partji ludowej okazały się niesłuszne. Organ partji ludowej „Die Zeit“ twierdzi dalej, że prasa lewicowa myli się przypuszczając, że wybór Hindenburga wywoła niekorzystne wrażenie zagranicą i po ciągnie za sobą represje ekonomiczne ze strony Ententy i Ameryki.

Zdaniem „Die Zeit“ ostatnie deklaracje Hindenburga powinny

były wzbudzić przekonanie, że polityka zagraniczna Niemiec nie ulegnie zmianie z tytułu wyboru Hindenburga na Prezydenta Rzeszy. Z komentarzy prasy nacjonalistycznej wynika, że obóz prawicowy nie spodziewał się tak wielkiego zwycięstwa swego kandydata.

borów aczkolwiek jeszcze niekompletne przedstawiają się następująco: Hindenburg uzyskał 1468929 głosów, Marx — 18740489 głosów.

„Nie chce się prawie wierzyć w zarysowujące się coraz silniej zwycięstwo“ — pisze „Die Zeit“. Pisma te wraz z „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donoszą, że głosowanie wzorzące klądzie kres epoce rozpoczynając przed 6 i pół laty przez rewolucję i oznacza powrót do tradycji poprzednich Niemiec. „Vorwärts“ pisze, że socjaldemokracja nie zamierza bynajmniej kapitulować i nie wierzy w ostateczne zwycięstwo reakcji. Jest to zwycięstwo reakcji. Jest to zwycięstwo przypadkowe, odniezione przez reakcję dzięki zdradzie Republiki przez komunistów. Zwycięstwo postawiło na czele państwa starca nie, rozumiejącego nie z polityki i otoczonego przez horde niebezpiecznych awanturników, którzy różniąc się pomiędzy sobą, nie potrafili nigdy rzucić narodem niemieckim w większości swej republikańskim.

Co mówi prasa francuska?

PARYŻ, 27.IV. (Pat.) Prasa paryska w sprawie wyborów Hindenburga na prezydenta Rzeszy wygłasza następujące opinie: „Martin“ uważa, że wytworzona przez to sytuacja okazała się szkodliwą przedewszystkiem dla samych Niemiec. W tych warunkach trudno już będzie francuskiemu prezydentowi propagować ideję zbliżenia z Niemcami. Berliński korespondent „Journal“ pisze: wobec postawy i wobec całej działalności nacjonalistycznego obozu w Niemczech trudno jest, jeżeli nie niemożliwe wierzyć w uczucia poko-

jowe Niemiec. Tryumf Hindenburga będzie oznaczał zainstalowanie się bylejak kwatery generalnej na Wilhelmstrasse. „Echo de Paris“ jest zdania, że teraz jest już daremne odróżnianie dwóch Rzesz niemieckich. W chwili obecnej nie może już być mowy o pakcie wzajemnej gwarancji. „Ere nouvelle“ pisze: pokojowe oświadczenia Hindenburga nie mogą być dla nas źródłem jakiegokolwiek iluzji. Losami Rzeszy będzie teraz kierował wódz nacjonalistów i wróg demokracji.

Zjazd Hohenzollernów.

BERLIN, 27.IV. Były królowi niemiecki Fryderyk Wilhelm przybył dzisiaj z żoną do Pocz-

damu, gdzie odbywa się zjazd rodziny Hohenzollernów.

Dzień polityczny.

Przeciw Caillaux.

Związek ojców i matek tych, co polegali na Francji na polach walk w wojnie światowej, wystosował do prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej list otwarty następującej treści. Przypomniawszy na początku, że Doumergue, jako prezydent państwa, jest jednocześnie przedstawicielem tej Francji, która od ruin uratowała ofiarą śmierci półtora miliona jej synów, nie licząc tych, którzy skazani są na wieczne kalectwo czy niedołęstwo, związek zaznacza, że uchybiłby swym obowiązkom i posłannictwu, gdyby nie zaprotestował przeciwko obecności w rządzie p. Caillaux, który, podczas, gdy tamci umierali na polu chwaly, dążył do udaremnienia ofiary ginących i żałoby pozostałych. W obliczu tego faktu związek oczuje się w obowiązku do prezydenta, jako do symbolu Francji żyjącej i tych, co za nią umarli, zwrócić się z wyrazami głębokiego smutku.

„Beiraty“.

Podana przez nas wiadomość, że rząd zamierza przystąpić do utworzenia „beiratów“, potwierdza się, niestety. Jak udało nam się dowiedzieć, wyszło w tej sprawie rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W myśl rozporządzenia, wojewodowie poznański i pomorski, będą musieli wkrótce przedstawić ministrowi spraw wewnętrznych, kandydatów do owych „beiratów“.

„Beirat“ składać się będzie z pięciu osób. Przedwodniczącym będzie prezes Sądu administracyjnego lub jego zastępcę. Członkami będą Polacy i dwaj Niemcy, mianowani przez ministra spraw wew-

nętrnych, na wniosek wojewody, w porozumieniu z organizacjami gospodarczymi lub zawodowymi. „Beirat“ wydadawca będzie opinie w sprawach przynależności obywatelstwa polskiego (wyjęte są z pod kompetencji „beiratów“ wszelkie sprawy opcyjne) i przedkładać je drugiej instancji administracyjnej. Opinie te jednak nie są obowiązujące.

Wiadomości telegraficzne.

Agitacja komunistyczna.

LONDYN, (A. T. P.) 27.IV. Odbył się tutaj wiec protestacyjny przeciwko białemu terrorowi, jakoby panującemu w Polsce. Na wiecu przemawiał poseł do parlamentu Lonsbury. Uchwalono rezolucję żądającą uwolnienia Kańcuckiego i 8 000 więźniów politycznych, którzy obecnie znajdują się w polskich więzieniach.

Bułgarski pożar.

BUKARESZT, (A. T. E.) 27.IV. Wypadki w Sofii uważają tu, jako przegrzywkę do doniesieńszych jeszcze wydarzeń. W tutejszych kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że akcja prowadzona obecnie w Bułgarii przez III-cią Międzynarodówkę zmierzca w dalszym planie do utrudnienia sytuacji Rumunii. Za punkt wyjścia dalszej akcji wywrotowej na Balkanach posłużyłoby żądanie plebisytu w Bessarabji.

Niedużny zamach komunistyczny.

PARYŻ, (A. W.) W Ruszoku komunistki usiłowali owdziałać urzędem portowym. Policja i żandarmerja nie dopuściła ich zabijając i raniąc kilka osób. Wśród zabitych znajduje się adwokat bułgarski Atanasow.

Jeszcze o strzałach w sędzie.

Brutalny występ „w obronie honoru“ obrońcy Hofmokl-Ostrowskiego, który honor swój chciał naprawić osobliwą „satisfakcją“ — strzelając do bezbronnego ołowianka, wywołał silne wrażenie. Ozywiście wszyscy potępiają surowo ten zbrodniowy wybrzyk. Ci nawet, którzy usiłują go bronić — robią z niego — niepożycialnego warjata.

Obecnie ustalono już dokładnie szczegóły zajścia. Wszyscy byli zaskoczeni strzałami, ale — w różny sposób. I tak — pozostali obrońcy przytomnie położyli się na ziemię. Zerwali się również oskarżeni, i niemiłniej „przytomnie“ skooczyli do — drzewi.

Jeden z nich tylko, Łaszczyski, pochwylił strzelającego i krzyknął:

„Co robisz warjacie? Nie strzela! Trzymajcie warjata!“

Siedzący przy stole prasowym ekspert wojskowy major Trapszo, z dobytą szablą powstrzymał chcących uciec bolszewików następnie

skooczył do Hofmokla, któremu już posterunkowy Sęk zdążył wyrwać rewolwer i przy pomocy starsz. przed. Czecha — obeszwał. Wówczas podnieśli się z ziemi koleżdy Hofmokla, a z za filarn wyszli spokojnie, zdrowi i całi por. Jedruszek. Na pytanie, czy nie jest raniony — odparł z uśmiechem:

„Alboż ta stara szkapo żydowska umie strzelać? On tak strzela, jak broni i jak mówi prawdę“.

Obrońca Hofmokl - Ostrowski nie był weale adwokatem warszawskim i nie należał do Izby adwokackiej w Warszawie, do której nie chciało go przyjąć.

Przed wojną przywędrował z Wiednia do Krakowa i stąd do Warszawy i wkrótce zrazili do siebie cały świat sądowiczy różnymi nietaktownymi wybrzykami, których celem była reklama i rozgłos.

Hofmoklowi grozi kara z artykułu 453 K. K. przewidującego do 10 lat więzienia.

Poświęcenie sztandaru Ligi Robotniczej św. Kazimierza.

W niedzielę 26 b. m. w kościele św. Kazimierza odbyło się poświęcenie nowego sztandaru Ligi Robotniczej św. Kazimierza.

Obszerna świątynia wypełniła się po brzegi. Przybyli przedstawiciele władz administracyjnych, oświatowych, komunalnych: pan wojewoda Raczkiewicz, p. komendant Wimbór, p. komendant powoj. wil. Przaszłowicz z komendantem pol. m. Wilna Reszczyński, w imieniu Magistratu m. Wilna p. Chądziński, przedstaw. kurat. ośw. p. Riess, prez. dyr. poczt. i tel. p. Popowicz, komisarz straży oga. p. Waligóra, prezes synd. dzien. p. Bukowski i inni. Środek nawy kościelnej zajęły delegacje ze sztandarami, których było kilkadziesiąt: wiec delegacja Chłręsz. Związków zawodowych ze swym prezesem p. Englem na czele, niezmiernie barwnie przedstawiała się delegacja Sokołów w swych dzisiejszych mundurach, delegacja obywateli korporacji akademickich: Polonii i Batorji, delegacje Związku Ludowo-Narodowego, Dęborszaków, Hallerzów, Rozwoju, delegacje związków i organizacji kobiecych, delegacje cechów i wielu, wielu organizacji i związków pokrewnych Lidze Robotniczej, stojących na gruncie katolickim i narodowym.

Mszą św. celebrował J. E. ks. biskup Bandurski w asyście ks. rektora Barglewskiego T. J. i licznego duchowieństwa. Otrzymał wrazenie wywołało kazanie, wygłoszone przez J. E. ks. biskupa, jak zwykle z nadzwyczajnym przejęciem się i temperamentem prawdziwie natchnionego mówcy. Kazanie, opajające się do czasów założenia Ligi przez ks. Muckermanna w celach obrony naszych najświętszych skarbów przed bolszewizmem, przeciwstawiając związkom klasowym, holdującym z ludnym hasłem międzynarodowym i antykatolickim.

Po poświęceniu sztandaru ks. biskup wręcza go prezesowi Ligi Rob. p. J. Obstowi, który z kolei oddaje go chorążemu. Sztandar, wykonany w zakładzie św. Kazimierza przy ul. Mostowej przedstawia się bardzo artystycznie. Z jednej strony, na jedwabiu, koloru purpury, haftowany orzeł biały, z drugiej strony, na białym jedwabiu, haftem niezmiernie mocalsie wykonana tarcza błękitna, na której kolorami naturalnymi wyhaftowany św. Kazimierz, według rysunku art. mal. Tad. Dmochowskiego. Na szczytce drzewca orzeł metalowy, wykonany artystycznie przez członka zarz. Ligi Rob. Filipskiego.

Na sztandarze wypisane hasła Ligi Robotniczej: „Bóg i Ojczyzna — modlitwa i praca“.

Po tradycyjnej ceremonji wbiłania gwiazdy (wbito ich około 40-tu) i podpisania aktu, przed kościołem, w obliczu wielotysięcznych tłumów, zalegających obszernej plac i sąsiednie ulice, odbyła się defilada, poczem ruszono pochodem dla złożenia pokłonu Najświętszej Pannie w Ostrzej branie. Po odpisaniu „Pod Twoją Obroną“ oraz „Boże Coś Polskę“ pochód wrócił przez ul. Konną, przy dźwiękach doskonałej orkiestry Ligi Rob.

Na ogół zwracał uwagę obrzymi udział najszerszych mas ludności oraz panujący, wzorowy porządek, zarówno podczas pochodu jak i w kościele, gdzie szpaler fermowali uczelnio szkoły powsz. św. Kazimierza ze swym kierownikiem p. Moezelskim. Uznanie należy się zarządowi Ligi, zwłaszcza zaś skarbnikowi p. Martonowski, na którego barach spoczywała najtrudniejsza, organizacyjna praca. Gmach Ligi Robotniczej pięknie był udekorowany sztandarami, girlandami zieleni, przepięknej barwami narodowymi.

Telefonem z Rygi.

Arcybiskup Zecchini w Rydze.

Dn. 26-go kwietnia legat papieski Zecchini uroczyście wręczył w katedrze św. Jakóba w Rydze głowie kościoła katolickiego w Łotwie arcybiskupowi Antoniemu Spryngowiczowi paljum, jako oznakę niezależności kościoła katolickiego w Łotwie i najwyższej godności metropolitalnej.

Pakt bezpieczeństwa a izolacja państw bałtyckich.

„Latvijas Vestnesis“ w związku z kwestją bezpieczeństwa Europy zaznacza, że w żadnej dotąd powstałej kombinacji nie się nie mówi o państwach bałtyckich. Jeżeliby została utworzona grupa państw Zachodniej Europy, do którejby weszły Anglja, Francja, Włochy i Niemcy i druga grupa z Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Jugosławji, państwa bałtyckie zostałyby izolowane. Dlatego też dla zagwarantowania swej egzystencji państwa bałtyckie powinnyby okazać więcej aktywności i wspólnymi siłami walczyć o to, aby w Europie zachowano dla nich należyte miejsce.

„Latvis“ ponownie podnosi sprawę utworzenia związku państw bałtyckich. Dziennik sądzi, że wszystkim państwom bałtyckim, do których on też zalicza Polskę w równej mierze zagraża niebezpieczeństwo ze strony Rosji. Dlatego też powinnyby one utworzyć bliski związek, z którym będą musieli się liczyć ich sąsiedzi.

Telefonem z Wilejki powiatowej.

Fikcyjny napad bandy dywersyjnej.

Przed paru dniami podana była wiadomość o usiłowaniu przejścia naszej granicy przez bandę bolszewicką w pobliżu Dalhisowa pow. Wilejskiego. Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie przez powiatową komendę ustaliło, że żadnego napadu nie było, natomiast na urzędzonej z okazji świąt prawosławnych zabawie we wsi Wardo miezła w dn. 20 b. m. wyznika bójka, w rezultacie której rozpoczęto strzelanie. W rezultacie jednak z miejscowych włościan Aleksander Łukaszewicz został zabity. Po ustaleniu przebiegu zjścia dwaj uczestnicy niefortunnej zabawy, co do których stwierdzono, że strzelali, zostali aresztowani.

Zebranie Dowborczyków.

W niedzielę o g. 2-iej po poł. odbyło się zebranie grupy Dowborczyków pow. Wilejskiego. Po przemówieniach delegatów z Wilna wybrano tymczasowy zarząd w osobach p.p. Forbotki, Leona Borowskiego, Zeblewskiego, Lepieszko i Wojeleszowicza.

Zjazd powiatowy, na którym zostanie ostatecznie ukonstytuowany zarząd wyznaczono na dz. 28 czerwieca.

Zjazd ziemian.

W niedzielę o g. 10 rano odbył się w lokalu powiatowego Związku Ziemiaków zjazd członków koła powiatowego, na którym po referacie delegata zarządu wojewódzkiego p. Kiersnowskiego powzięto szereg doniosłych uchwał w sprawie reorganizacji prac związku, tworzenia kół rejonowych, popierania organizacji oświatowych i społecznych jak np. Polaka Macierza Szkolna.

Przewodniczył obradom p. Kraków.

Sprostowanie.

Do poprzedniego telefonu dzięki zlewu funkcjonowaniu linii telefonicznej wkradło się parę nieścisłości.

- 1) Zostało błędnie podane nazwisko bohaterskiego policjanta, które brzmi Kuźniowski, a nie Oźniowski.
- 2) S. p. Kuźniowski zabity został nie nożem, lecz bagnietem, który morderca zerwał z karabinu.

Wymiana depezb.

WARZAWA, 27.IV. (Pat.) Minister Spraw Zagr. Skrzyński wystosował do min. Briand telegram następującej treści: „Pragnę wyrazić Panu w chwili gdy Pan przyjął wielką odpowiedzialność za politykę zagraniczną Francji,

moje najszersze życzenia. Dla nas imię Pańskie wywoła zawsze wspomnienie ścisłej współpracy, której wytyczne Pan sformułował za pańskiego poprzedniego Gabinetu. Jestem szczerze życzliwy, że Pan właśnie, którego uczucia

Teatr Polski.

„Jan, Maciej, Karol Wścieklica“ tragedia bez trupów w 3 aktach Stanisława Ignacego Witkiewicza.

Jestem w kłopotcie. Pierwszy raz nie wiem co napisać o sztuce. Nie zdarzyło mi się widzieć nigdy i nigdzie podobnej. Sztuka jest zupełnie dzika, wściekła i niesamowita. Satyra? Groteska? Bajka? I tak i nie i wszystko razem. W każdym razie zdaje się w niej widzieć chwila odbicie oblicz przemyśleń, głębszych, echo okresów zwyciężczych, choć „rzecz dzieje się“ w czasie zupełnie nieokreślonym, może w przyszłości? To polskiej wai, i ehaty, nawet łowickiej lecz zupełnie fantastyczne, bajkowe; obok „bajecznej kolorowości“ obok tężyzny — naleciałości inteligentki, nawiązki małowieszczaczkę; zdaje się jakoby ludzie w tej wai zwrócili bo nie wiedzą kim są. Cały szereg figur ujętych zupełnie groteskowo co podkreśla styl gry jasełkowy, a właściwiej manekiniowy jeśli się tak wyrazić można. Jedynie Wścieklica, ten istotnie wściekły chłop — inteligent, chłop — premier, chłop — prezydent, chłop — Hamlet? Czy chłop — megaloman, ma w sobie cechy, realne, cechy istoty żywej, choć tylko na pozór.

Wogóle ma się wrażenie że autor stanął na chwile przed ramą i mówi do publiczności: „Patrzcie — oto pokazuję wam człowieka genialnego, upostaciowanie nieugiętej woli, niezachwianego esy-nu“, indywidualność mooną, potężną, taką jakiej Polsce trzeba; człowiek ten popchnął losy Polski na drogę przez nią nieślone, nie przeczuwane. Na geniuszu jego poznały się jego kobiety, jego wielki rodzinny i ludzie trzymający w rękach zawikłane niel dyplomacji — a wy?“ I patrzy pytająco

na publiczność, która ma dość głupia minę a potem wychodzi za kulisy i śmieje się w kulak. To uczucie bezustanej, try akty trwającej drwiny ma widz do końca a styl gry, co do której wskazówki dawac musiał przecie sam autor podkreśla to w wysokim stopniu, ta sama rzecz bowiem grana „na serio“ przeobraziłaby sztukę absolutnie.

Sztuka jest dziwaczna lecz przyznać trzeba, że autor ma talent jedyny, moczny, żywiołowy, niezwykły, temperament pisarski wściekły; nie z baalności, nie z szablony; czasem jednym słowem wali w łeb jak mazaoga, innym rozpętuje erkan śmiechu, a sam ukryty w f-ldach kurtasy śmieje się, jak zły satyr i drwi, jak sam kusy.

Zresztą idźcie kochani czytelnicy i przekonajcie się sami co to jest „Jan Maciej Karol Wścieklica“ bo ja naprawdę nie czuję się na siłach wam to opowiedzieć. Gra doskonała zespołu Teatru im. Fredry ze świetnym Wścieklicą — Pawłowskim na czele, niezrównanym Anabazysem Demurem p. St. Jarzewskim zresztę wszystkimi artystami, bo chcą być sprawiedliwym należałoby wszystkie nazwiska wymienić. Świetna dykcja zespołu zwracała powszechnie uwagę.

Pilawa.

Drobne wiadomości.

— Rząd węgierski wydał rozporządzenie, zabraniające w dniu 1 maja urządzania jakiegokolwiek pchodów i zgromadzeń publicznych.

— W tych dniach wyjechał z Rygi do Warszawy znany socjal-rewolucjonista Wiktor Czerwon, który w Polsce ma być gościem P. P. S.

Krwawy plebiscyt ks. Godlewskiego.

Bojówką białoruską zmasakrowała ludność polską.

Od dłuższego czasu prowadzona była agitacja białoruska w Zodziecach pow. Święciańskiego pod kierunkiem ks. Godlewskiego za wprowadzeniem języka białoruskiego do nabożeństw w miejscowym kościele. J. E. ks. Biskup Matulewicz przychylił się do życzeń ks. Godlewskiego zarządził w Zodziecach plebiscyt. W niedzielę dnia 26 b. m. po nabożeństwie na dziedzińcu plebanji zebrały się tłumy parafian. Szczególnie licznie stawił się zaagitowani białorusini. Na zezwolenie przedstawiciela Kurji Biskupiej dziekana Swirskiego ks. Holaka proboszcz ks. Godlewski wezwał zebranych, aby pelacy stanęli po prawej a białorusini po lewej stronie. Gdy spojrzeli, że grupa polska jest bardzo liczna, rzucił się w tłum polski krzyżując, żeby przecz się przybyli z obcych parafii. Za nim sunęła przygotowana zaważona bojówką białoruska i zaczęła bić polaków. Wezwał się nieopisanym tumult. Zanim pelacja mogła zdążyć na pomoc masakrowanej ludności polskiej ciężko pobici pomiędzy wielu innymi zostali miejscowi wójt i nauczyciel szkoły powszechnej, których ledwo wywieziono z tłumy bojówki białoruskiej. Pelacja aresztowała 7 osób. Jak nas informują ks. Godlewski nie został aresztowany ze względu na jego suknie kapłańska choć w pierwszym rzędzie jako podlegacz powinien znaleźć się za krata.

Aresztowanie komunistów w Wilnie i na prowincji.

W sobotę dnia 25 b. m. policja polityczna aresztowała 11-tu komunistów niemal wyłącznie żydów, którzy rozrzucali odezwy komunistyczne. Aresztowanych wraz z materiałem dowodowym przekazano władzy sądowej. Niemal równocześnie władze bezpieczeństwa wykryły jacejkę komunistyczną w miejscowości Zaczese gminy Tumłowieckiej, gdzie aresztowano 6 osób.

Udaremniiony zamach na pociąg.

Z Nowogródka nam donoszą: Onegdaj na linii Baranowicz - Luniniec w pobliżu stacji Hanczewice nieznani złoczyńcy usiłowali spowodować wykoślenie pociągu. Gdy pociąg towarowy Nr. 372 zbliżał się do Hanczewic wjechał na wbite w poprzek toru pale, które zmiażdżył. Wskutek uszkodzenia toru pociąg musiał się zatrzymać i dopiero po dokonanej naprawie ruszył w dalszą drogę.

Kronika wileńska.

Urzędowe.

Ustawa o granicach miast. Jak się dowiadujemy na mocy ostatniego rozporządzenia ministerjalnego z dn. 8 b. m. zostaje rozciągnięta na województwo Wileńskie moce ustawy z dnia 20 lutego 1920 r. w przedmiocie zaliczania osad wiejskich w początek miast oraz zmiany granic miast. Wobec wejścia w życie powyższej ustawy traci swą dotychczasową siłę art. 3. rozporządzenia b. Kom. Gen. z Wschodnich z dnia 14 sierpnia 19 r. o ustawie miejscowej. (e).

Z miasta.

Obchód dn. 3 Maja. Komitet obchodu dnia 3 Maja prosi wszystkie organizacje o zgłoszenie zawczasu swego udziału w pochodzie w Centrali Chreść. Zw. Zawodowych (Sw. Janki 3) w godzinach od 10—2 i od 6—8 wiecz. (tel. 407).

Ostrzeżenie. W ostatnich dniach jakiegoś nieznane indywiduala, przeważnie wyrostki, natrętnie starają się sprzedawać broszurki i pocztówki, zapewniając, iż zysk przeznaczony na miejscowe Tow. "Sokół".

Jak dowiadujemy się, "Sokół" nie z tem wspólnego niema, to też nieaprobowanych kolporterów należy jako zwykłych oszustów oddawać w ręce policji.

Bezpłatne widowisko. Od dłuższego już czasu nasze władze wojskowe zdobyły się na doczytanie oryginalny pomysł wyprowadzenia całej kompanii żołnierzy na ulicę w stroju... młuj nie kapielowym, bo bez żadnych kosz.

Przekostem do tej maskarady są ćwiczenia gimnastyczne w tych załprowizowanych kostiumach. Ponieważ widowisko odbywa się gęsto na uczęszczanej ulicy, a właściciel na chodniku z jednej strony, — chcą nie chcą tedy jest się jego widzem. Możeby władze wojskowe trochę bardziej zaczęły się liczyć z ludnością cywilną i przeniosły występy golasów gdzieś indziej.

Wystawa drobia w Wilnie. W niedzielę przy ul. Mickiewicza Nr. 2 otwarta została wystawa drobia. Na wystawie zgromadszone kilkadziesiąt sztuk kur (Orpingtony, Plymouthrocki, Wyandotty białe, Minoraki, Zielononóżki Góloszki i inne) i ten dział, można powiedzieć, przedstawia się najlepiej. Stabiej już reprezentowane są Indyki, jedna perlicka, kilka kaczek pekiskich, para gęsi (bardzo ładnych), duży dobor goli (ślizne, "czarne indyany", pocztowe, pawiki), a wreszcie krętki różnych odmian, świnki morskie, a nawet białe szocary i kanarki.

Okazy przeważnie na sprzedaż, a posatem prowadzona jest sprzedaż jaj od zawodowego rasowego drobia.

Walka z lichwą. W dniu 29 go godz. 6 wieczorem, w lokalu referatu do walki z lichwą, odbędzie się posiedzenie komisji rozpoznawczej w celu zbadania kalkulacji cen na mąkę razową i chleb razowy.

Zaś o godz. 9 wiecz. w tymże dniu odbędzie się posiedzenie komisji nabiatałowej w celu niżnienia cen na mleko, kawę i herbatę w kawiarniach. (e).

Bibula komunistyczna.

W dn. 27 kwietnia zostały znalezione na ul. Augustjańskiej i Kazimierzowskiej gazety komunistyczne pod tytułem "Czerwony Soch".

Na terytorjum I komisariatu znaleziono 60 odezw komunistycznych w języku polskim, żydowskim, białoruskim i rosyjskim.

Na ul. Sierakowskiego znaleziono kilkanaście broszur komunistycznych w języku białoruskim.

Posterunkowy IV komisariatu, będąc w obchodzie, w miejscu, gdzie nosy ubiegłej znalazł porzucając broszurki, usłyszał cichy gwizd i jednocześnie zauważył 8 osobników, którzy skryli się w ciemnościach. Przedsięwzięty pościg uwięziony został schwytem osobnika, który podawał hasło.

Osobnik nazwał się Chaimem Polonickim, zam. przy ul. M. Stefanańskiej, 25. Polonickiego skierowano do ekspozytury policji politycznej. (i).

Sprawy miejskie.

Echa pobytu Jugosłowian w Wilnie. Prezydent miasta Wilna p. W. Bańkowski otrzymał z Belgradu od akademickiej drużyny śpiewaczej "Obllie" list następującej treści:

"Szanowny Panie. Po powrocie do kraju uważamy za przyjemny dla siebie obowiązek wyrazić Panu Szanowny Panie Prezydencie i wszystkim członkom komitetu, naszą wdzięczność za te starania i pracę, które państwo ponieśli, przy organizacji tak świetnego przyjęcia, jakiego doznałmisi od m. Wilna. Jesteśmy wprost oszarowani temi wyrażeniami braterskich uczuć, jakie nam okazała Polska. Zachowamy wdzięczną pamięć i z podwojną energią będziemy pracować nad zbliżeniem naszych krajów". (l).

Posiedzenie komisji gospodarczej. W poniedziałek, dn. 4 maja odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji gospodarczej. Na porządku dziennym: 1) sprawa przekazania przytułku dla starców przy ul. Bonifaterskiej O.O. Bonifratrom; 2) podania Akademickiego związku sportowego o wydzierżawienie brzoza rzeki Wilni na urządzenie przystani wileńskiej; 3) sprawa urzędowania koncertów symfonicznych w ogrodzie Bernardyńskim, 4) podania 6 i 85 pulk. piech. Legionów o udzielenie ogrodu Bernardyńskiego na urządzenie poranków muzycznych w niedzielę i święta (l).

Sprawy kolejowe.

Nowe pociągi. Z dniem 1 maja 1925 r. Dyrekcji kol. państw. w Wilnie wprowadza jedną parę pociągów na linii Wilno — St. Święciany.

Z Wilna pociąg Nr. 729 odjeżdżać będzie o godzinie 16.00 przyjazd do N. Święcian o godzinie 18.00 i z powrotem pociąg Nr. 730 odjeżdżać z N. Święcian o godzinie 6.00 przyjazd do Wilna o godzinie 7 min. 59.

Pociąg kursować będzie z wagonami I, II i III kl.

O ulgi przejazdowe. Dyrekcja kolei państwowych w Wilnie wystąpiła z wnioskiem, by na niektóre pociągi lokalne stosować można była zmniejszoną taryfę osobową za przejazd.

Czytajcie

ilustrowany tygodnik kobiecy

"BLUSZCZ"

Treść literacko-społeczna, mody, wzory robót, waksówki z zakresu gospodarstwa kobiecego.

(43 stron druku).

Prenumerata miesięczna zł. 4.80.

Nr. pojedynczy zł. 1.40.

Administracja:

Warszawa, Krak. Przedm. 99,

(Plac Zamkowy).

Konto P. K. O. Nr. 3700. 103

Sprawy szkolne.

Kursy Samochodowe. Stowarzyszenie techników polskich w Wilnie zorganizowało kursy kierowców samochodowych z oddziałami dla kierowców zawodowych (mających praktykę slusarską) i dżentelmenów (panów i pań) oraz kurs dokształcający. Uroczonienie tych oddziałów nastąpi w najbliższym czasie.

Obeonie został otwarty kurs dokształcający dla umiających kierowców. Zapisy przyjmują i wszelkich informacjach sekretariat kursów we własnym lokalu: Wielka 51, codziennie (prócz świąt) wieczorem od 5 i pół do 7 i pół.

Sprawy rolnicze.

Łoś dzierzawców i gruntów dzierzawianych. Według danych statystycznych na r. b. ogólny obszar (w ha) gruntów pod dzierzawami wynosi: w pow. Wil.-Trockim 2916 ha, gruntów państwowych i prywatnych 11268. Ogólna ilość drobnych dzierzawców, znajdujących się na tych gruntach wynosi: 1119 osób zaś zapaszników 274 osób. W pow. Oszmiańskim 498 ha—państwowych, 6599 ha—prywatnych, drobnych dzierzawców—441, a zapaszników 144; w powiecie Święciańskim 1639 ha i 9854 ha, dzierzawców — 769 i zapaszników 496, w powiecie Brańskim — 1835 ha i 6889 ha, dzierzawców — 475, zapaszników 279, w powiecie Dunilowieckim — 546 ha i 6069 ha, dzierzawców — 712 i zapaszników — 268, w powiecie Dziśnieńskim — 2280 ha i 26587 ha, dzierzawców — 2085, zapaszników — 1052, w powiecie Wilejskim 1160 ha i 4599 ha, dzierzawców — 893 i zapaszników 103. Ogólna ilość gruntów prywatnych, znajdujących się pod dzierzawą w siedmiu powiatach wynosi 70110 ha. Za drobnych dzierzawców uchodzą ci którzy gospodarują na gruntach nie przekraczających 45 ha. (e).

Sprawy robotnicze.

Kto otrzymuje zasiłek na wypadek bezrobocia. Na mocy ostatniego rozporządzenia Ministerstwa pracy i op. społecznaj, prawo do otrzymywania zasiłków, zabezpieczenia odzyskują z chwilą, gdy w okresie lech bezrobocia stan zdrowia pozwala im na podjęcie własnej pracy. Przech tego prawo do zasiłków na wypadek bezrobocia tracią zabezpieczeni na cały czas trwania niezdolności do pracy (inwalidztwa) odzyskują to prawo o ile: 1) odzyskują zdolność umożliwiającą do wykonywania pracy zaofiarowanej im przez Urząd Pośredniotwa pracy i 2) lub gdy zgłasza w Urzędzie Pracy nowy wypadek bezrobocia, niepowodowanego stanem inwalidztwa. (e).

Pocztą i Telegraf.

Komunikacja pocztowa z Rosją sowiecką. Z dniem 2 maja r. b. wprowadzona zostanie bezpośrednia wymiana zamkniętych przesyłek listowych z Rosją Sowiecką przez Stolpce, Zdobunowo i Podwołoczyska. Do ruchu z Rosją Sowiecką dopuszczone są narazie tylko przesyłki zwykłe i polecane listowe. (e).

Nowe agencje pocztowe. Uroczonienie zostały ostatnio agencje pocztowo-telegraficzne, Granzyński w pow. Osmiańskim, Ławaryzki w pow. Wil.-Trockim i Święta Wola w pow. Kosów Poleński. (s).

Współdziałanie P. K. O. w ochronie linii telegraficznych. Szeftostwo łączności K. O. P. uwzględniając prace urzędów pocztowych w kierunku dania Organom Bezpieczeństwa możliwie najlepszej komunikacji telefonicznej i telegraficznej zarządziło prowadzenie przez oddziały K. O. P. ochrony linii telefonicznych i ich konserwacji. Ochrona ta będzie prowadzoną w ścisłym porozumieniu z Dyrekcją Poczt i Telegrafów. (d).

Z życia stowarzyszeń.

Sokoła. Zarząd Polskiego T-wa Głm. "Sokół" Wileński Nr. 10 urządził dn. 3 maja r. b. pod protektoratem p. Prezesowej Julianowej Staszowskiej, "Uroczysty Wieczór Sokół" przy łaskawym udziale: Druha Wizytatora Fedorowicza Zygmunta, który wypowiedział słowo wstępne: p. Sumorokowej (deklamacja) p. Hendrychówny i p. Ludwiga (śpiew) i orkiestry kolejowej pod batutą Dyrektora Druha Czernińskiego. Nadto wieczór uświetnił Pokaz Gimnastyczny, oraz Chór Sokół. Na zakończenie tańce przy orkiestrze kolejowej. Na miejscu bufet własny urządzony staraniem Druhen.

Wileńskie T. w Lekarskie. Posiedzenie T-wa odbędzie się we środę, dnia 29 b. m. o godz. 20 z następującym porządkiem dziennym:

Odczytanie i przyjęcie protokołu z dn. 25.III b.r. Dr. J. Abramowicz—O neurofibromatach powięk z pokazem preparatów. Dr. St. Mahrburg — O nadnerczakach z pokazem preparatów. Dr. Cz. Falkowski — Pokaz zdjęć zoentgenowskich: a) po zastosowaniu il-pojadolu, b) odmy czaszkowej. Sprawy administracyjne.

Sądy.

Posiedzenie urzędu rozjemczego. Dnia 23 kwietnia odbyło się posiedzenie Urzędu Rozjemczego do spraw najmu.

Sprawy ustalenia podstawowego komornego zostały załatwione w 9 wypadkach, a mianowicie: 1) przedwójne komorne za lokal fryzjerski przy ul. Zarszece Nr. 7, zostało ustalone w kwocie 220 rub., jak tego żądał właściciel; 2) za lokal, składający się z 3 pokoi, przy ul. Ostrobramskiej Nr. 3, wbrew właścicielowi, który żądał 1,000 rub. i 1 lokatorowi, który szacował mieszkanie w kwocie 400 r., urząd postanowił określić podstawowe komorne w kwocie 800 rub., 3) za sklep z jednym pokojem mieszkaniowym i 2 wejściami składowymi przy ul. Zawalnej Nr. 24 ustalono 700 rub., zamiast 800 rub., żądanych przez właściciela; 4) za 2 pokojowe mieszkanie przy ul. Ponskiej Nr. 11 ustalono 120 r., zamiast 216 rub.; 5) za 4 pokojowe mieszkanie przy ul. Lipowej ustalono 200, zamiast 240 rub.; 6) za mieszkanie pod przedsiębiorstwem młynowe przy ul. Kijowskiej Nr. 27, podstawowe komorne według żądania właściciela zostało określone w kwocie 600 r.; 7) za sklepik, pokój i kuchnię przy ul. Nowy Świat Nr. 4, żądaną kwotę 300 rub. zmniejszono do 120 r.; 8) za 3 pokojowe mieszkanie na Zarszece Nr. 21 ustalono 240 rub. za miast 300 rub.; 9) za mieszkanie przy ul. Kalwaryjskiej Nr. 16, składające się z 5 pokoi, ustalono zamiast 600 rub. — 400 rub. (l).

Z komisji rozjemczej. W dn. 27 b. b. w lokalu urzędu inspektora pracy odbyło się posiedzenie komisji rozjemczej do spraw dozorew domowych przyzecz załatwiono 9 spraw. Następne posiedzenie komisji rozjemczej do

Z ostatniej chwili.

Zwycięstwo polskie na konkursie hipicznym w Nicel.

WARSZAWA. 27.IV. (Pat.) W czwartym dniu konkursów hipicznych w Niceli o wielką nagrodę Prix de Victoire rotmistrz Królikiewicz zdobył pierwsze miejsce, porucznik Zgorzelski—4, rotmistrz Dobrzański—7, porucznik Szosland—8, podpułkownik Rómmel otrzymał wstępę honorową. W drugiej serii tegoż konkursu drugą nagrodę otrzymał podpułkownik Rómmel, czwarta—rotmistrz Dobrzański, wstępę honorową—rotmistrz Królikiewicz. W piątym dniu o nagrodę Prix de Monaco w pierwszej serii pierwszą nagrodę otrzymał rotmistrz Dobrzański, drugą porucznik Zgorzelski. W drugiej serii — pierwszą nagrodę rotmistrz Królikiewicz, trzecią i czwartą również rotmistrz Królikiewicz, piątą podpułkownik Rómmel. Ogólna klasyfikacja w tym konkursie przedstawia się następująco: I, III i IV nagroda rotmistrz Królikiewicz, V—rotm. Dobrzański, VI—podpułk. Rómmel.

Różne.

Podziękowanie. Towarzystwo Pań Miłośniczek św. Wincentego a Paulo, składa "Bóg zapłać" za złożone dary Świąteczne na instytucję tegoż Towarzystwa, pp. Wielickom, Rudekiemu, Bukowskiemu, Zytkowskiemu, Monikiwiczowi, Tużyńskiemu i wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się na Świąteczne.

Podziękowanie. Księża Salezjanie dziękują serdecznie ofiarnym Wileńsiom za łaskawe poparcie kwesty w dniu 13 b. m. na rzecz sierot i młodzieży rekolekcyjnej "Domu Serca Jezusowego". Kwestarzem i kwestarzem za poniesione trudy i poświęcenie. Zbiórka przyniosła zł. 1197 gr. 22. Niemniej gorącą podzięką składają Związkowi katol. Polek za ofiarę 100 zł. Przew. Ks. Prał. Hanusiewiczowi (10 zł.), P. Witoldostwu Augustowskiemu (30 zł.), J. S. (zł. 50), złożonym w Red. Biuletenu Wileńskiego, Cukierni "Ideal" pp. Urwanowa i Taraszkiewicz, oraz cukierni p. Rudnickiego za smaczne i pyszności na święta. Komitetowi "Chleb dzieciom" za święcone i 30 paczek ubrań dla malców, p. Kierownikowi szkoły Nr. 24 (ulica Mostowa) za święcone i ofiarę 14 zł., szczerze staropolskie "Bóg zapłać".

Podziękowanie. Wileńskie Schronienie dla nieuleczalnie chorych, już "zdalo się" ostatnimi gozł. Ale 5 kwietnia b. r. urządzono kwestę uliczną i ta nadspodziewanie dała 2190 zł. 73 gr. Rozchodów było tylko 40 zł. 50 gr., więc czystego dochodu zostało 2141 zł. 23 gr. To obłężnia pomoc dla Schronienia.

Dia tego też Wszytkim, co przyczyniło się do tej hojnej pomocy, się imieniem swoim i przyczynił, nieszczęśliwych najserdeczniej podziękowanie, Bóg wam zapłać za serce i wyrozumieć, a mianowicie Sz. p. Konopkowi, p. niom miłośniczek, p. M. Kupski i wszystkim paniom kwestarcom i ofiarodawcom. Chorych modlą się za Was.

Wdzięczny Opiekun Schronienia
Ks. A. Czerniawski.

Teatr, muzyka i sztuka.
Ostatnie przedstawienie Teatru im. Fredry w Warszawie. Dnia ostatni występ ansambli Teatru im. Fredry, sztuki Witkiewicza "Jan, Maciej, Karol Wściekliści".

Przedstawienie dla inteligencji pojawiającej. Jutro po cenach znizowanych raz tylko jeden ukaze się przedstawienie "Ananias".

Premjera "Nie-boskiej komedji" Teatr Polski z wielkim pietyzmem dla dzieła Z. Krasnińskiego, od paru tygodni pracuje nad wystawieniem "Nie-boskiej komedji". Reżyserję powierzono p. M. Godlewskiemu. Pożegnane to dzieło ukaze się w czwartek najbliższy.

Występy Wiktorji Kawowej. Teatr Wielki codziennie bywa zapelniony na świetnej operetce Suppé "Modelka", w której W. Kawicka czaruje zarówno swą świetną grą, jak i słowiczym głosem. Reżisera ansambli z pp. Downuntem, Sem-polińskim, Koszowskią i Jaworską na czele, jest bez zarzutu, wszystko to więc składa się na całosć godną Teatrów stolecznych.

Sport.

Pluka nożna. Sobotnie zawodnicy międzywojewódzkiej drużyny 3 p. s. p. (Biała-Bielek) — 1 p. p. leg. (Wilno) przyniosli wynik nierozstrzygnięty 0:0, lecz według przebiegu gry 1 p. p. leg. zasłużył na zwycięstwo. Był on stanowczo lepszym od swego przeciwnika, przeprowadzając szereg ładnych kombinacji, niestety nie wykorzystanych i likwidowanych w porę przez dobrą obronę gości i bramkarza, wykazał 1 p. p. leg. nieumiejętność strzałów u napa-

stników i wadliwość taktyczną u środkowej trójki, której grzeze zbyt blisko siebie się zatrzymali. Pe usunięciu tych braków, atak 1 p. p. leg. będzie mógł pokazać nie tylko piękna, a i skuteczną grę. Z innych graczy podobali się: nowy nabytek Hyla i Nawrot w pomocy. Obrona słabsza niż zwykle, a i Lubarda na bramce niezupełnie pewny. Drużyna gości o precyzyjnej klawie z dobrymi tyłami, nie pokazała tej gry, jakiej można było spodziewać się od zeszlorocznych zwycięzców 1 p. p. leg. (wynik opiewał 7:0). W pierwszej połowie gry 3 p. s. p. zrzadka tylko gości na polowie miejscowych. Po przerwie jednak 1 p. p. leg. cokolwiek opada na siłach i goście przeprowadzają niebezpieczne wypadki, przyezem Lubarda kilkakrotnie szczęśliwie wkraza do gry. Ataki miejscowych pod koniec zawodów coraz niebezpieczniejsze, jednak pożądaney bramki nie przynoszą. Rogów 5:2 dla 1 p. p. leg.

Sędziował p. Leszczyński na ogół dobrze.

Przedmecz Iskra—Ognisko z wynikiem 2:0 (2:0) dla Iskry. Gra ospała i nieciekawa.

Wypadki.

Krawcy robotnicy. W dn. 23 kwietnia powracający robotnicy przy zbliżeniu ulie Legionowej i Bagatela. w ilości około 20 osób, wszczęli między sobą bójkę przy pomocy stekier, łopat i kamieni. Na skutek interwencji 4 posterunkowych robotnicy zaniechali bójki między sobą i napadli na policjantów. Jeden z posterunkowych, będąc otoczony, użył broni palnej, raniąc lekko w nogę jednego z napaśników. Osierech na paszników ujęto. (l)

Zabójstwo. W dn. 26 kwietnia, o godz. 23 min. 20, w majątku Jaszunach, gm. Sołecznickiej, pow. Wileński - Trockiej, został samordowany wystrzałem rewolwerowym przez okne rzadca tegoż majątku Stanisław Szpyrkowicz, trafiony w plecy, gdy siedział przy stole tyłem do okna. Dochodzenie w toku. (l)

OFIARY

złożone w Administracji "Dziennika Wileńskiego":
Dla inteligentnej chorej rodziny z 5-letniej drobnej dziewczynki przy ul. Antokolskiej Nr. 149 b. m. 5 — zamiast właściciela na grób s. p. Bronisława Zanku, prokuratora Wileńskiego Oddziału Banku Handlowego w Warszawie, zmarłego w Plocku — koleżanki i koleżki składają na powyższy cel 55 złotych.

Na chleb dla głodnych — jako zwrot z drukarni "Lux" — Konstanty Siemleński 10 zł.
Dla rodziny p. Muraszi — Sawicz-Zabłocka 5 zł., Aniela Klimaszewska 10 zł., Paulina Klimaszewska 7 zł.
Na odwiate — Jan Buhak 2 zł.
Dla najbardziej potrzebujących — bezimiennie 5 zł.

PODZIĘKOWANIE.

Z racji poświęcenia swego standardu, które odbyło się w niedzielę 26 b. m., Liga Robotnicza św. Kazimierza przesyła serdeczne, staropolskie Bóg zapłać J. E. ks. biskupowi Bandurkiewiczowi oraz czeigędnym Oo. Jezuitom z ks. rektorem Barglewskim na czele, p. Wojewodzie Raszkiewiczowi, p. kom. pel. Praszalowiczowi, p. kom. Wimborowi, p. Chądzyńskiemu, jako przedstawicielowi Magistratu, p. Rieszowi, przedstawicielowi Kuratorjum, p. Popowiczowi, pres. dyr. poczt i tel., p. kom. straży ogn. Waligórze, p. Englowi, prez. Chrz. Zw. Zaw. i Kaszy Chorych, p. Bukowskiemu, prez. synd. dziennik. oraz przedstawicielowi i delegatowi bratnich organizacji, związków, cechów, organizacjom kulturalnym, sportowym, jako też korporacjom akademickim i tym wszystkim, którzy przybyciem swem racyli uświetnić tak radosną w życiu Ligi Robotniczej uroczystość.

Osobne słowo podziękia należy się policji 1-go komisariatu z kom. m. p. Reszoczyńskim na czele za utrzymanie wzorowego porządku przed kościołem i podczas pochodu, jako też uczniom szkoły powszechnej św. Kazimierza z jej kierownikiem p. Moczulskim za utrzymanie porządku w kościele.

Z ostatniej chwili.

Zwycięstwo polskie na konkursie hipicznym w Nicel.

WARSZAWA. 27.IV. (Pat.) W czwartym dniu konkursów hipicznych w Niceli o wielką nagrodę Prix de Victoire rotmistrz Królikiewicz zdobył pierwsze miejsce, porucznik Zgorzelski—4, rotmistrz Dobrzański—7, porucznik Szosland—8, podpułkownik Rómmel otrzymał wstępę honorową. W drugiej serii tegoż konkursu drugą nagrodę otrzymał podpułkownik Rómmel, czwarta—rotmistrz Dobrzański, wstępę honorową—rotmistrz Królikiewicz. W piątym dniu o nagrodę Prix de Monaco w pierwszej serii pierwszą nagrodę otrzymał rotmistrz Dobrzański, drugą porucznik Zgorzelski. W drugiej serii — pierwszą nagrodę rotmistrz Królikiewicz, trzecią i czwartą również rotmistrz Królikiewicz, piątą podpułkownik Rómmel. Ogólna klasyfikacja w tym konkursie przedstawia się następująco: I, III i IV nagroda rotmistrz Królikiewicz, V—rotm. Dobrzański, VI—podpułk. Rómmel.

Różne.

Podziękowanie. Towarzystwo Pań Miłośniczek św. Wincentego a Paulo, składa "Bóg zapłać" za złożone dary Świąteczne na instytucję tegoż Towarzystwa, pp. Wielickom, Rudekiemu, Bukowskiemu, Zytkowskiemu, Monikiwiczowi, Tużyńskiemu i wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się na Świąteczne.

Podziękowanie. Księża Salezjanie dziękują serdecznie ofiarnym Wileńsiom za łaskawe poparcie kwesty w dniu 13 b. m. na rzecz sierot i młodzieży rekolekcyjnej "Domu Serca Jezusowego". Kwestarzem i kwestarzem za poniesione trudy i poświęcenie. Zbiórka przyniosła zł. 1197 gr. 22. Niemniej gorącą podzięką składają Związkowi katol. Polek za ofiarę 100 zł. Przew. Ks. Prał. Hanusiewiczowi (10 zł.), P. Witoldostwu Augustowskiemu (30 zł.), J. S. (zł. 50), złożonym w Red. Biuletenu Wileńskiego, Cukierni "Ideal" pp. Urwanowa i Taraszkiewicz, oraz cukierni p. Rudnickiego za smaczne i pyszności na święta. Komitetowi "Chleb dzieciom" za święcone i 30 paczek ubrań dla malców, p. Kierownikowi szkoły Nr. 24 (ulica Mostowa) za święcone i ofiarę 14 zł., szczerze staropolskie "Bóg zapłać".

Podziękowanie. Wileńskie Schronienie dla nieuleczalnie chorych, już "zdalo się" ostatnimi gozł. Ale 5 kwietnia b. r. urządzono kwestę uliczną i ta nadspodziewanie dała 2190 zł. 73 gr. Rozchodów było tylko 40 zł. 50 gr., więc czystego dochodu zostało 2141 zł. 23 gr. To obłężnia pomoc dla Schronienia.

Dia tego też Wszytkim, co przyczyniło się do tej hojnej pomocy, się imieniem swoim i przyczynił, nieszczęśliwych najserdeczniej podziękowanie, Bóg wam zapłać za serce i wyrozumieć, a mianowicie Sz. p. Konopkowi, p. niom miłośniczek, p. M. Kupski i wszystkim paniom kwestarcom i ofiarodawcom. Chorych modlą się za Was.

Wdzięczny Opiekun Schronienia
Ks. A. Czerniawski.

Teatr, muzyka i sztuka.
Ostatnie przedstawienie Teatru im. Fredry w Warszawie. Dnia ostatni występ ansambli Teatru im. Fredry, sztuki Witkiewicza "Jan, Maciej, Karol Wściekliści".

Przedstawienie dla inteligencji pojawiającej. Jutro po cenach znizowanych raz tylko jeden ukaze się przedstawienie "Ananias".

Premjera "Nie-boskiej komedji" Teatr Polski z wielkim pietyzmem dla dzieła Z. Krasnińskiego, od paru tygodni pracuje nad wystawieniem "Nie-boskiej komedji". Reżyserję powierzono p. M. Godlewskiemu. Pożegnane to dzieło ukaze się w czwartek najbliższy.

Występy Wiktorji Kawowej. Teatr Wielki codziennie bywa zapelniony na świetnej operetce Suppé "Modelka", w której W. Kawicka czaruje zarówno swą

Bilans Pocztovej Kasy Oszczedności

na dzien 1-go stycznia 1925 r.

Table with 2 columns: Stan czynny (Active) and Stan bierny (Passive). Lists various assets and liabilities with monetary values.

Table with 2 columns: Zyski (Profits) and M. P. (Miscellaneous). Lists income sources and other financial items.

Rachunek strat i zyskow.

Table showing Straty (Losses) and Zyski (Profits) with corresponding monetary values.

Table showing Zyski (Profits) and M. P. (Miscellaneous) with corresponding monetary values.

Przewodniczący: H. I. Linde.

Przewodniczący: Lipiński Stanisław, Pawłowicz Stanisław, Schneider Michał, Fiut Jan.

Buchalterji (księgowości) wyceną, praktycznie, przez korespondencję Kursu Handlowo-Sekularnego.

Zakład Lecznicy Zdrojowisko Nałęczów. early rok otwarty 3 1/2 goda. kolejną od Warszawy.

BREZENTY płótna impregnowane i surowe fabryki brezentów i tkanin mechanicznych.

Cerę wrażliwą uchronisz od wiosennego zniszczenia. Kremem Ogórkowym, Mydłem Ogórkowym.

Doktor D. ZELDOWICZ. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Letniska w najzdrowszych okolicach Wilna do wynajęcia.

Kobieta-Lekarz Dr. Zofia ZELDOWICZ. Choroby weneryczne i kobiece.

Młyn wodny z domem mieszkalnym pod Wilnem.

Dr. W. LEGIEJKO. Choroby wewnętrzne, Specjalność: Kaszpiek i żółtyk.

Maszyny do szycia, znane, gwarantowane.

Dr. K. Sokolowski. Choroby skórne i weneryczne.

Mieszkania wolne, lokale biurowe, pokoje pojedyncze.

Dr. Leon Ginsberg. Choroby weneryczne, skórne.

Wspólnika do interesu, sklep obwiła.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Dr. G. WOLFSON. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Wypowiedzenie umowy o pracę.

Teatr "HELIOS" Dziś Film budzący ogólny podziw! RAJSKI PTAK w 8 wielkich aktach.

Kino "LUX" Dziś Sensacja! SZAL PUSTYNI egzotyczny dramat gorącej miłości.

Kino "Polonia" 2 serie 14 aktów razem! Całość 14 aktów w jednym programie!

"Paryskiego Wilka" w roli głównej słynna Gloria Swanson.

Wielki sukces! W 7-ku akt. Mrojące krew sceny.

QUO VADIS?... p/g powieści H. SIENKIEWICZA.

Wojskowy Instytut Geograficzny - Oddział Triangulacyjny "Wilno".

PRZETARG ogłosza

na dzień 12-go maja 1925 r. na dostarczenie kłoców sosnowych.

- List of wood specifications: Kłoc sosnowy 30 cm. dług. 20 mtr. sztuk 5.

Oferty należy złożyć w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach.

UWAGA: Oferty loco las będą brane pod uwagę - przy zapotrzebowaniu na innych punktach.

PRZETARG na wykonanie instalacji kanalizacyjnej i wodociągowej.

Przetarg odbędzie się w dniu 9-go maja o godz. 12 w poł. w Delegaturze.

Przy złożeniu oferty wymagane jest wadium w wysokości 1000 złotych.

Wadium przed złożeniem oferty należy uiścić w buchalterji Okręgowej Dyrekcji.

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie wybór oferty.

Delegatura Rządu (Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych) w Wilnie.

SKLEP OWOCOWY M. SZER Zamkowa 22. Ogłasza TANI TYDZIEŃ!

SIWE WŁOSY odzyskują pierwotny kolor po użyciu wody "PELANIN".

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE "SPÓJNIA".

Motor Szwedzki "BOLINDER" 12 konny na ropę.

NASIONA warzywne, kwiatowe i pastewne pierwszej jakości.

RADIUS Generalne przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą.

W. CHARYTONOWICZ i S-ka Apteczny Dom Handlowy.

WAPNO pałone w bryłach budowlane i mielone.

G. PERICAUD, Paris. Aparaty konstrukcji z kwietnia 1925 r.

Doskonałą mączkę odżywczą Neophosphatynę.

Tanio do nabycia! B. Łokucjewski i S-ka.

Nasiona wszelk. rodzaju, polca Hodowla i Skład Nasion.

FIRMA "EXPRESS" WILNO, Portowa 7. Otrzymało SANDAŁY.

WYROK w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 14 września 1922 r.

Sędzia Pokoju I Okręgu pow. Lidzkiego na publicznym posiedzeniu.

Wyrok niestateczny Termin i tryb zaskarżenia ogłoszony.

Adnotacja Na skutek zaskarżenia przez oskarżonego.

Dom Handlowo-Komisowy "ZACHETA" przy ul. Portowej 6-d.

ROWERY Angielskie wszechświatowej znanej marki.

Dr. W. LEGIEJKO Choroby wewnętrzne, Specjalność: Kaszpiek i żółtyk.

Dr. K. Sokolowski Choroby skórne i weneryczne.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Dr. G. WOLFSON Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.